

Biuletyn Informacji Publicznej Starostwo Powiatowe w Tucholi

Adres artykułu: <https://bip.tucholski.pl/artykul/xx-sesja-rady-powiatu-tucholskiego>

XX sesja Rady Powiatu Tucholskiego

Zapytania i interpelacje Radnych zgłoszone podczas XX sesji Rady Powiatu, która odbyła się 13 listopada 2008 r.

Radny Andrzej Pruszek

- w gminie Śliwice bobry już wychodzą na drogi i ścinają drzewa wprost pod nadjeżdżające samochody. To jest na odcinku między Lipową, a Czerskiem. Są tam też drzewa, które już są podgryzione i uważa, że należałoby je ściąć wcześniej niż to zrobią bobry, żeby to była kontrolowana ścinka.

Radny Wojciech Kociński

- w dniu 5 listopada miało miejsce pierwsze organizacyjne spotkanie młodzieżowej rady powiatu z uczniami ze szkół powiatowych Młodzież wyraziła chęć dalszej pracy w tej młodzieżowej radzie. 26 listopada mamy następne spotkanie, dlatego też wnioskuję o zabezpieczenie w przyszłorocznym budżecie środków na prace tej młodzieżowej rady. Na przyszłą sesję chciałby wspólnie tutaj z panem Przewodniczącym przygotować projekt utworzenia młodzieżowej rady i regulaminu pracy tej rady. Uważa, że jest to zasadne,

- druga interpelacja dotyczy budowy chodnika w miejscowości Mała Komorza przy drodze powiatowej,

- trzecia interpelacja dotyczy miejscowości Bładowo. Radny wiele razy mówił o tym miejscu. To jest najbardziej strategiczne miejsce w powiecie dla Radnego. Najpierw były kamienie później był rozjeżdżony teren, a teraz jest las słupków. Jeżeli ktoś chce zobaczyć na 20m 50 słupków drogowych obok siebie to proszę pojechać do Bładowa i zobaczyć jak to wygląda. Proponuje zwrócić się o jakieś normalne zagospodarowanie tego miejsca, czy po prostu zorganizować takie spotkanie z panem Kierownikiem i wyjaśnić wszystkie problemy związane z drogami wojewódzkimi na terenie naszego powiatu.

Radny Antoni Lewandowski

- ma interpelację dotyczącą drogi Bruchniewo-Sucha tam są trzy przepusty i prosiłby o oznakowanie tych przepustów jakimiś słupkami odblaskowymi, żeby to było tam zaznaczone, że tam są. Są tylko trzy przepusty na odcinku drogi.

- druga sprawa to jest czy Zarząd mógłby się włączyć, bo taka była prośba mieszkańców Lubiewa, bo jest taka sytuacja, że na godzinę 7 rano nie ma żadnego połączenia do Tucholi. Żaden z mieszkańców Lubiewa nie ma dojazdu ani z tej prywatnej linii, ani z PKS, żeby na godzinę 7 można było tutaj do Tucholi się dostać.

Radny Krzysztof Łukaszewicz

- miałby parę pytań do dokumentów, o które prosił na poprzedniej sesji. Pierwsze pytanie, dlaczego pomimo, że prosił radni nie otrzymali całej dokumentacji związanej z tym zagadnieniem, ponieważ widać tutaj, że brakuje tutaj załączników, które są tutaj wpisane np. w umowie najmu, w porozumieniu. W umowie najmu szczególnie wypisane są załączniki. Radni niestety tych załączników nie dostali. W związku z tym czytając to wszystko nie jest w stanie wszystkiego przeanalizować i niestety odnieść się do niektórych zagadnień. Np. są tu wypisane numery działek, w załącznikach miały być te działki określone. Nie jest w stanie tutaj sobie wymyślić, które to są działki, które to są obiekty, a jest to dosyć istotne. Niektórzy Radni chcieliby wiedzieć co jest przedmiotem przekazania i co jest przedmiotem najmu. Mówi się o czterech działkach. Dwie są przekazywane, potem się okazuje, że jedną wydzierżawia szkoła wyższa. Jedna gdzieś w tej umowie ginie w ogóle. Są to pewne niejasności. Pytanie i prośba, żeby to wyjaśnić dlaczego tak się stało.

- dalej następne pytanie związane z porozumieniem i umową najmu na jakiej podstawie określono wysokość czynszu i w związku z pewnymi zapisami w umowie np.. najmu w §5 ustęp 2, że ten czynsz może być zmieniony aneksem po dokonaniu określenia wartości rynkowej przedmiotu najmu. Pytanie czy ten czynsz, który naliczony jest w tym roku będzie w następnym roku jeszcze wyższy?

- zaraz przy tej okazji pyta, czy rzeczywiście musiało się stać tak, że już w tym roku od października płacimy za te szkoły czynsz. Jest to niezrozumiałe, że stać tutaj powiat, stać tutaj Zarząd na to, żeby do końca roku wydać ponad 80 tys. zł na czynsz, gdzie do tej pory tego czynszu nie płaciliśmy w ogóle. Biorąc pod uwagę wszelkie nakłady związane z prowadzeniem tej szkoły, które były do tej pory prowadzone i będą te nakłady robione czyli pokrywanie kosztów użytkowania mediów itd. Bardzo nie zrozumiałą jest zapis zawarty w porozumieniu. Jest odnośnik również w umowie dotyczący późniejszego podziału kosztów mediów związanych z korzystaniem nieruchomości. Ten podział będzie dokonywany według stosunku 60 na 40. Niegdzie nie doczytał się, może ze względu na to, że nie było tych załączników, a może ze względu że to porozumienie jest tak napisane, a nie inaczej. Czy te media przez szkołę prowadzoną przez powiat będą prowadzone za całość budynków, za wszystkie działki,

które tu są wymienione, czyli powiedzmy również za internat za stołówkę, z których jak wiadomo, nie będzie ta szkoła korzystała. Było by to niezrozumiałe. Z tego porozumienia i z tej umowy na pewno jednoznacznie to nie wynika. Nie ma wykształcenia prawniczego, ale pewne rzeczy są tutaj dość jasno napisane i na pewno trudno wywnioskować z tej umowy, z tego porozumienia jak to będzie wyglądało. Czy nie okaże się, że nasz samorząd będzie musiał płacić również za te obiekty, o których radny powiedział.

- kolejna sprawa i pytanie do samorządu, gdzie w tym wszystkim znalazła się szkoła wyższa? Jest jeden zapis, który mówi, że jedna z działek, jak się radny domyśla, bo nie dostał załączników, jest to działka i budynek, w którym mieści się siedziba szkoły wyższej. Będzie ona przedmiotem osobnej umowy najmu, wydierżawionej przez szkołę wyższą. Wyraźnie jest tutaj napisane, że w budynkach czy nieruchomościach, gdzie będzie prowadzona szkoła leśna i szkoła licealna i agrotechniczna nie może funkcjonować żadna inna szkoła. Wynika z tego jednoznacznie, że zajęcia, które odbywały się do tej pory w związku z prowadzeniem szkoły wyższej w niektórych salach, nie będą mogły się tam odbywać. Już dzisiaj wiadomo, że może to być poważnym problemem w funkcjonowaniu tej szkoły i to o czym długo tak dyskutowaliśmy, żeby jednak szkoła ta znalazła swoje miejsce na tym naszym podwórku może okazać się niestety niewykonalne. Radny wie, że już dziś szkoła wyższa szuka sobie miejsca nawet w szkołach podstawowych i gimnazjalnych istniejących na terenie naszego powiatu i ma problemy ze znalezieniem pewnych sal i obiektów do funkcjonowania.

Radny Michał Mróz

- chciałby wrócić do tematu, który był poruszany na poprzednich sesjach przez panią Radną Kabat w sprawie poradni kardiologicznej, W tych naszych interpelacjach tak naprawdę pytaliśmy o możliwości zwiększenia świadczeń czy dostępności w zakresie diagnostyki pacjentów do tychże usług. Odpowiedź jaką otrzymaliśmy, jest zrozumiała, że kolejki są ze względu na to, iż w pewnym okresie roku limit świadczeń się wyczerpuje. W ramach i obrębie tego problemu powstał jeszcze inny. Otóż okazuje się, że w poradni kardiologicznej, występuje trudność w konsumpcji tychże świadczeń już przy wejściu do lekarza i realizacji podjęcia leczenia. Chodzi o to, że przy specjalistce, konkretnie chodzi tu o kardiologię, występuje potrzeba badań. Co się okazuje? Pacjent, który zapisuje się do poradni kardiologicznej musi jakiś czas w tej kolejce być. To czasami jest miesiąc, dwa, trzy w zależności od tego ile tych pacjentów jest zapisanych. Lekarz specjalista przyjmujący ma również określony limit jest to np. 15-20 pacjentów. Pacjent wchodzący do lekarza otrzymuje skierowanie na szereg badań, bo jest taka potrzeba. Na tym etapie kończy się wizyta, bo żeby lekarz mógł podjąć leczenie musi mieć tą wiedzę w zakresie analizy diagnostyki. Pacjent wykonując ową diagnostykę w laboratorium, chce z powrotem dostać się do lekarza. Nie może.

Okazuje się, że dalej wpada w kolejkę. Jeżeli kolejka ta ma miesiąc, dwa, trzy to cóż po tych badaniach? Radny orientował się, jak wygląda sytuacja w ościennych powiatach. Tam ten problem próbuje się rozwiązać, może to nie jest dobre rozwiązanie, w ten sposób, że limit który jest ustalony przyjęcia pacjentów przez lekarza powiedzmy 20 zmniejsza się do liczby np. do liczby 17-16 dając miejsce i możliwość dla tych pacjentów, którzy muszą trafić i trafiają z tymi badaniami. Innej drogi tam po prostu nie ma. To są sugestie pacjentów i dobre skonsumowanie tych świadczeń realizowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Po prostu ten czas na diagnostykę, na wykonanie badań nie trwa tyle ile czekanie ponownie na wizytę u lekarza specjalisty. Ma taką prośbę, żeby po prostu przyjrzeć się temu jak to wygląda i być może tak jak jest to zrobione, próba przynajmniej zweryfikowania tychże kwestii i utworzenia takiego limitu osób, które już te badania mają, żeby można było podjąć dalej leczenie.

- Radny razem z radnym Sassem wnioskował o połączenia Mała Wielka Klonia. Rozumie decyzję Zarządu, dlatego, że Mała i Wielka Klonia na terenie powiatu to jest tak naprawdę jakiś wycinek potrzeb komunikacyjnych. Radny ma pytanie, czy pan Starosta mógłby odpowiedzieć, jak wielkie kwotowo, czy na jakim poziomie PKS chciał mieć owe dopłaty, żeby móc zrealizować ten problem. O jakie tu pieniądze chodziło, bo my tutaj mówimy, że zarówno powiat nie dysponuje takimi środkami, żeby móc zaspokoić te potrzeby na tym odcinku. Jakie to są pieniądze?

Metryczka

Odpowiedzialny za treść:	Katarzyna Puczyńska
Wytworzył:	Radni Powiatu Tucholskiego
Data wytworzenia:	13.11.2008
Opublikował w BIP:	Jacek Lorczak
Data opublikowania:	25.09.2025 14:31
Liczba wyświetleń:	2